

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z powództwa R. S. (1) przeciwko S. S.:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 32.158,56 zł tytułem diet i ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych w okresie od 1 marca 2014 r. do 31 marca 2015 r., w tym:

1. 2.035,80 zł za marzec 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 kwietnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

2. 3.285,49 zł za kwiecień 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

3. 3.751,55 zł za maj 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

4. 922,17 zł za czerwiec 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

5. 1.538,49 zł za lipiec 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

6. 2.145,50 zł za sierpień 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 września 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

7. 1.214,75 zł za wrzesień 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 października 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

8. 3.154,65 zł październik 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

9. 3.013,20 zł za listopad 2014 r. z ustawowymi odsetkami od 1 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

10. 2.906,83 zł za styczeń 2015 r. z ustawowymi odsetkami od 1 lutego 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

11. 2.573,29 zł za luty 2015 r. z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

12. 5.987,88 zł za marzec 2015 r. z ustawowymi odsetkami od 1 kwietnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

13. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

II. zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego;

III. nakazał pobrać od S. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.607,92 zł tytułem kosztów sądowych;

IV. nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.750 zł.

### ***Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:***

Pozwany S. S. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) S. S. z siedzibą w R.. R. S. (1) był zatrudniony przez pozwanego w prowadzonym przez niego przedsiębiorstwie, w okresie od dnia 2 grudnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierowcy. Kierowcy pracujący u pozwanego byli rozliczani na podstawie ilości przejechanych kilometrów. Stawka za kilometr była ustalana przed wyjazdem. Była to stawka około 25 groszy za kilometr. Powód nie otrzymywał wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 1.600 zł. Jedynym świadczeniem wypłacanym przez pozwanego była tzw. kilometrówka. Pieniądze były wypłacane kierowcom do ręki. Pozwany nie odbierał pokwitowań za wypłacone kierowcom kwoty. W miesiącu kierowca wykonywał około 3-4 podróży służbowych, każda podróż trwała około tygodnia. Za tygodniowy wyjazd kierowca otrzymywał 1 500-1 800 złotych. Rozliczenia kierowców odbywały się bezpośrednio po zakończeniu podróży służbowych, ewentualnie następnego dnia. Na każdy wyjazd kierowca dostawał 500 euro i 500 zł. Pieniądze te były przeznaczone na wydatki związane z pracą: opłata za przejazdy, paliwo. Ponadto kierowcy otrzymywali karty płatnicze. Po przyjeździe kierowcy rozliczali pieniądze przekazane na wydatki. Podczas podróży kierowcy spali w kabinie pojazdu. Pozwany nie wypłacał powodowi ryczałtu za noclegi, ani diet z tytułu podróży służbowych.

W dniu 10 lutego 2015 roku powód złożył oświadczenie, iż na koniec stycznia została rozliczona dieta i ryczałt. Powód podpisał powyższe oświadczenie pod presją p. K., który wskazał, iż jeżeli tego nie zrobi nie otrzyma wynagrodzenia za grudzień 2014 roku oraz styczeń 2015 roku.

Uwzględniając wypłacone kwoty (wyliczone z uwzględnieniem danych o przejechanych kilometrach) powodowi w okresie od marca 2014 roku do marca 2015 roku przysługiwały następujące należności z tytułu diet i ryczałtów za nocleg w zagranicznych i krajowych podróżach służbowych: za marzec 2014 r. - 2.035,80 zł, kwiecień 2014 - 3.285,49 zł, maj 2014 r. - 3.751,55 zł, czerwiec 2014 r. - 922,17 zł, lipiec 2014 r. -1.538,49 zł, sierpień 2014 r. -2.145,50 zł, wrzesień 2014 r. - 1.214,75 zł, październik 2014 r. -3.154,65 zł, listopad 2014 r. -3.013,20 zł, w grudniu 2014 r. wystąpiła nadpłata należności nie przysługiwały, styczeń 2015 r. -2.906,83 zł, luty 2015 r. -2.573,29 zł, marzec 2015 r. -5.987,88 zł r. Łączna kwota należności z tytułu podróży służbowych wyniosła -32.158,56 zł.

Powód skierował w dniu 26 maja 2015 roku do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 43.000,34 zł. tytułem diety za podróże służbowe krajowe i zagraniczne wyliczone na podstawie prowadzonej przez powoda ewidencji czasu pracy.

Sąd I instancji podzielił opinię biegłego z zakresu zatrudnienia i płac, która była uzupełniana na skutek zastrzeżeń stron. Oceniał, iż wobec nie kwestionowania przez pozwanego podróży w czasie wskazanym przez powoda oraz w piśmie procesowym datowanym na dzień 18 lipca 2016 roku, jak również wyliczenia dokonanego przez powoda nie było podstaw aby odmówić wiary opinii biegłego opartej na niekwestionowanych przez stronę pozwaną dokumentach przedstawionych przez powoda.

Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadka S. D. wobec stwierdzonych nieścisłości. Wskazał, że co do wypłaty diet zeznania te nie były jednolite, gdyż świadek raz zeznał, iż kilometrówka obejmowała wszelkie roszczenia, następnie wskazał, że diety były wliczone w wynagrodzenie powoda, w dalszej zaś części zeznań wskazywał, iż ryczałty za nocleg nie były powodowi wypłacane, gdyż powód spał w kabinie pojazdu co spełniało wymagania zagwarantowania bezpłatnego noclegu.

Sąd Rejonowy uznał też za niewiarygodny dokument w postaci oświadczenia z dnia z dnia 10 lutego 2015 roku, który w ocenie tego Sądu dowodzi jedynie tego, że podpisana pod nim osoba złożyła oświadczenie o określonej treści. Sąd I instancji podniósł przy tym, że pozwany nie wykazał żadnego dokumentu wykazującego, aby ryczałt za nocleg oraz diety były powodowi wypłacone. Ponadto podał, że powód zeznając na sprawie wskazywał, iż p. K. niejako wymusił na nim podpisanie tego dokumentu.

Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom K. K. iż kierowcy otrzymywali dwa rodzaje świadczeń – przelew wynagrodzenia z umowy o pracę i gotówkę z tytułu należności za podróże służbowe, bowiem powyższe pozostaje w całkowitej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd Rejonowy wskazał też, że oparł swoje ustalenia również na zeznaniach świadka T. R. i powoda R. S.. Obaj zeznali, iż należności z tytułu kilometrówki wypłacane były im do ręki i było to jedyne świadczenie otrzymywane przez kierowców. Ponadto powód i jeżdżący z nim świadek pytali wielokrotnie pozwanego o wypłacenie im diet z tytułu podróży służbowych – w szczególności w sytuacjach, kiedy nie byli oni przez kilka dni w trasie, w związku z załadunkiem lub innymi okolicznościami. Jak jednak wynika z zeznań – pozwany odmówił wypłacenia z tego tytułu jakichkolwiek kwot.

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że roszczenie powoda należało częściowo uwzględnić z następujących względów:***

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy przytoczył, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. akt K 11/15 wskazał, iż art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, że art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Następnie Sąd I instancji przytoczył, że w wyniku wydania powyższego wyroku doszło do zmiany stanu prawnego, który uniemożliwił przyznanie kierowcy zawodowemu zwrotu kosztów noclegu w zagranicznych podróżach służbowych na podstawie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 kodeksu pracy. Sąd Rejonowy wskazał jednak, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r. II PK 409/15 po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie stosuje się wprawdzie art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77<sup>5</sup> § 5 KP w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę.

Sąd Rejonowy zauważył, że pozwany nie uregulował w żadnym akcie należności przysługujących pracownikom z tytułu odbywanych w czasie podróży służbowej.

Odnośnie roszczenia powoda o ryczałty za noclegi wskazał, iż nocleg w kabinie samochodu nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu, co jednoznacznie wynika z tezy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, a uchwała ta nie straciła aktualności mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. W tej sytuacji roszczenia skarżącego, w ocenie Sądu I instancji, należało oceniać na podstawie § 9 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. w związku z art. 77<sup>5</sup> KP i w związku z art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców.

Oprócz ryczałtów z tytułu noclegów w zagranicznej podróży służbowej powództwo obejmowało również roszczenie o zasądzenie należności z tytułu diet w zagranicznej podróży służbowej. Sąd I instancji wskazał, że podstawą tego roszczenia jest rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności

przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.z 2013 r. poz. 167).

W ocenie Sądu Rejonowego z zebranego materiału dowodowego wynika jasno, iż pozwany nie wprowadził do stosunku pracy żadnych uregulowań dotyczących kwestii należności z tytułu podróży służbowych. Pozwany nie udowodnił również, aby powód w ramach „kilometrówki” otrzymywał wszelkie należne mu z tytułu podróży służbowych świadczenia. Pozwany również nie wykazał w żadnej mierze jakie były konkretne wartości wypłaconych powodowi sum – nie dysponował w tym zakresie pokwitowaniami odebranych kwot, ani nie przedłożył innych dokumentów potwierdzających wysokość wypłaconych powodowi świadczeń, ich składników i tego jakie należności ze strony pracodawcy one pokrywały.

Ustalając rozkład ciężaru dowodu Sąd Rejonowy z powołaniem na art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 232 k.p.c., a także na art. 6 k.c. i art. 3 k.p.c., oraz podpierając się orzecznictwem Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, wskazał, że na stronie powodowej spoczywa ciężar dostarczenia sądowi materiału dowodowego, na podstawie którego mógłby on przekonać się o prawdziwości faktów uzasadniających żądanie, czyli na wykazaniu słuszności żądania, oraz, że reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Istota ciężaru dowodu sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskaby aktywnym działaniem.

W konsekwencji powyższych stwierdzeń Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom strony pozwanej wyrażonej w pismach procesowej, iż wszelkie należności zostały powodowi wypłacone. Podniósł przy tym, że gdy wezwał stronę pozwaną do wykazania w jaki sposób były księgowane wydatki ponoszone przez kierowców, pełnomocnik strony pozwanej nie przedstawił żadnych dokumentów, zasłaniając się tajemnicą przedsiębiorstwa. To strona powodowa dostarczyła materiał dowodowy dający podstawę do wykonania niezbędnych wyliczeń w sprawie, które z resztą nie zostały przez pozwanego zakwestionowane. Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 5 września 2016 roku podał, iż nie kwestionuje podróży w czasie wskazanym przez powoda oraz w piśmie procesowym datowanym na dzień 18 lipca 2016 roku, jak i również wyliczenia dokonanego przez powoda.

Następnie Sąd I instancji zauważył, że na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 strony były wezwane do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań, wezwany został wówczas tłumacz języka angielskiego. Na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku pozwany nie stawił się, pełnomocnik pozwanego wskazał, iż pozwany nie posługuje się biegle językiem angielskim i wniósł o tłumacza z języka hinduskiego. Sąd Rejonowy wezwał na rozprawę z dnia 5 września 2016 roku tłumacza języka hinduskiego, jednakże pozwany nie stawił się na rozprawie. Strona pozwana – wzywana do obowiązkowego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania nie stawiła się na żaden z wyznaczonych terminów. Brak było również po stronie pozwanej przeszkód, np. zdrowotnych czy innych, do stawienia się na terminie rozprawy, o żadnej z takich przeszkód Sąd Rejonowy nie został powiadomiony, również na dzień zamknięcia rozprawy. Dlatego też Sąd Rejonowy ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda pomijając dowód z zeznań strony pozwanej.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji po przeanalizowaniu wyliczeń świadczeń wypłaconych przez pozwanego tytułem „kilometrówki” oraz należnych powodowi świadczeń z tytułu podróży służbowych przysługujących powodowi od 1 maja 2014 roku do 31 marca 2015 roku, zasądził jak w punkcie I sentencji wyroku – oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Zasądzona kwota stanowi równowartość różnicy jaka powstała pomiędzy należnościami wypłaconymi, a nie wypłaconymi powodowi.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu I. 1-12 oraz punktów II-IV i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na:

a) niedokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego tj. w szczególności zaniechanie przeprowadzenia analizy dowodów z dokumentów złożonych przez pozwanego, a oparcie się wyłącznie na dokumentach dotyczących wykonywanych przewozów (w postaci zapisków) powoda;

b) przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów polegające na nieuzasadnionej, niepoprzedzonej wszechstronną oceną całości zgromadzonego materiału dowodowego sprawy i w szczególności odmowie wiarygodności dowodom w postaci:

- zeznań świadka K. K. (3) oraz zeznań świadka S. D. – w zakresie w jakim wskazywali oni, co składało się na wynagrodzenie powoda z tytułu wykonywanych podróży służbowych, a oparcie się w tym zakresie na zeznaniach powoda i świadka T. R. (2),

- uznaniu za niewiarygodny dokumentu w postaci oświadczenia z dnia 10 lutego 2015 r. o tym, że należności z tytułu diet i ryczałtu zostały w całości wypłacone, wskutek całkowicie dowolnego oparcia się w tym zakresie na zeznaniach powoda i świadka T. R. (2), że powód został „zmuszony” przez K. K. (3) do podpisania takiego oświadczenia, w sytuacji gdy takie wnioski, co do rzekomego przymuszenia do podpisania oświadczenia nie mają żadnego racjonalnego uzasadnienia i pozostają w sprzeczności z materiałem dowodowym;

- oparcie się na niepełnej i błędnej opinii biegłego, który wskazał, że szereg danych ekstrapolował z uwagi na brak danych źródłowych.

Nadto skarżący zarzucił wyrokowi błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy, polegające na przyjęciu, że powód nie uzyskał pełnego zaspokojenia swoich świadczeń ze stosunku pracy, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda kwoty wymienionej w pkt I wyroku. Wskazał, że Sąd I instancji nie wyjaśnił w treści wyroku w jaki sposób wyliczył zasądzoną kwotę. Podniósł też zarzut błędnego zastosowania przepisów prawa materialnego powołanych w treści uzasadnienia. Opierając się o tak zakreślone zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu. /apelacja- k. 336-337/

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za postępowanie apelacyjne. /odpowiedź na apelację- k. 347-349/

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz treści obowiązujących przepisów prawa. Przede wszystkim Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przed Sądem Rejonowym i dlatego stan faktyczny ustalony w pierwszej instancji przyjmuje za własny.

Odnosząc się do wywiedzionego zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów procesowych tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., stwierdzić należy, że był on chybiony.

Łączne wskazanie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. nakazuje wpierw rozważenie czy Sąd I instancji dopuścił się naruszenia drugiego z wymienionych przepisów gdyż skutkiem takiego naruszenia mogłaby być konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w przypadku gdy niemożliwa byłaby rekonstrukcja rozumowania przyjętego przy jego wydaniu.

Przepis art. 328 § 2 k.p.c. ustanawia jakie elementy powinno zawierać uzasadnienie wyroku. Przepis ten pełni funkcję sprawozdawczą względem procesów decyzyjnych podjętych przez sąd wcześniej. Prawodawca określił ogólne ramy przekazu. Uzasadnienie powinno zawierać, po pierwsze, wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, na którą składa się: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a po drugie, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W rezultacie, proces odtwórczy wpisany w art. 328 § 2 k.p.c. koncentruje się wyłącznie na zrelacjonowaniu procesu myślowego dokonywanego w ramach sędziowskiej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Nie obejmuje on natomiast tego, czy rozumowanie to jest prawidłowe. Znaczy to tyle, że naruszyć art. 328 § 2 k.p.c. można tylko wówczas, gdy sąd uchylił się od opisanego sposobu oceny dowodów (zob. wyr. SN z dnia 18 października 2017 r., I PK 288/16, LEX nr 2408335).

W orzecznictwie podnosi się przy tym, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. powinien być uznany za uzasadniony jedynie w przypadkach wyjątkowych, kiedy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (tak. m.in. wyr. SA w Białymstoku, z dnia 10 stycznia 2018 r., III AUa 561/17, LEX nr 2442691; wyr. SA w Warszawie z dnia 29 listopada 2017 r., V ACa 926/17, LEX nr 2432012; wyr. SA w Katowicach z dnia 9 sierpnia 2017 r., I ACa 231/17, LEX nr 2361715).

Podzielając powyższe należy zwrócić uwagę, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odbiega od wymagań art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych, przytoczył dowody na których się oparł, dokonał oceny zebranego materiału dowodowego, w tym przede wszystkim wyjaśnił dlaczego określonym dowodom nie dał wiary. Sąd ten przytoczył również przepisy prawa materialnego na których się oparł oraz wyjaśnił podstawę prawną rozstrzygnięcia. Uzasadnienie zaskarżonego w sposób prawidłowy oddaje tok rozumowania Sądu I instancji i w żadnej mierze nie uniemożliwia jego kontroli przez Sąd Okręgowy. Tym samym nie można skutecznie czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Ubocznie wypada zauważyć, że pomimo powołania tego przepisu w apelacji (w powiązaniu z art. 233 § 1 k.p.c.), rozwinięcie zarzutu jego naruszenia nie zawiera żadnej argumentacji za tym, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie czyni zadość wymaganiom art. 328 § 2 k.p.c. Ogół naruszeń wskazywanych w ramach przedmiotowego zarzutu odnosi się do szeroko rozumianej oceny materiału dowodowego, co nie jest objęte hipotezą przedmiotowego przepisu. Tym bardziej więc nie można podzielić zarzutu w zakresie w jakim skarżący uznał, że doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Przechodząc do oceny zaskarżonego wyroku w kontekście art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, że przepis ten określa granice swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego przez sąd. Ocena materiału zebranego w sprawie, w świetle ww. przepisu, podlega kontroli w oparciu o: doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczną i prawdopodobieństwo wersji. Nadto dla prawidłowości dokonanej oceny koniecznym jest by miała ona charakter wszechstronny, tj. aby pomiędzy materiałem zebrany przez Sąd a jego konkluzją, nie zaistniała dysharmonia dyskwalifikująca rozstrzygnięcie. Jeżeli jednak rozumowanie Sądu I instancji jest logiczne i nie wykracza poza zasady doświadczenia życiowego oraz pozostałe ww. kryteria oceny, nie można czynić Sądowi zarzutu wykroczenia poza ramy swobodnej oceny materiału dowodowego.

Należy mieć przy tym na względzie, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może być skuteczny jeżeli polega jedynie na odmiennej ocenie zebranego przez Sąd materiału dowodowego. Przeważnie bowiem ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego może prowadzić do różnych wniosków, a jej prawidłowość może być zaprzeczona jedynie w razie wykazania ww. uchybień w rozumowaniu sądu. Sama możliwość dokonania odmiennej oceny, która być może byłby również uprawniona na gruncie materiału dowodowego sprawy, nie może skutkować stwierdzeniem uchybienia Sądu I instancji, ponieważ tylko Sąd rozpoznający sprawę jest władny dokonywać ustaleń wiążących, a jeśli spełniają one ww. kryteria ocenne to nie można mu czynić zarzutu, nawet jeśli możliwe jest również przyjęcie innej wersji przebiegu zdarzenia.

Skarżący powołując się na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. nie wykazał by ocena Sądu I instancji obarczona była jakimkolwiek błędem, który dyskwalifikowałby jej prawidłowość. W efekcie podniesiony zarzut ma jedynie charakter polemiczny.

Skarżący zarzucając, iż Sąd I instancji zaniechał przeprowadzenia analizy dowodów z dokumentów złożonych przez pozwanego, nie wskazał jakie konkretnie dokumenty ma na myśli. Wypada przy tym zauważyć, że wraz z odpowiedzią na pozew nie przedłożył żadnych dokumentów w poczet materiału dowodowego. Nadto pomimo wezwania do złożenia dokumentów księgowych, pozwany nie przedłożył ich w toku postępowania, powołując się na tajemnicę przedsiębiorstwa (wcześniej wnosząc o przedłużenie terminu do ich złożenia z powołaniem się na to, iż księgowość jest prowadzona przez podmiot zewnętrzny).

W toku postępowania złożył jedynie kopię oświadczenia powoda z dnia 10 lutego 2015 r. o rozliczeniu ryczałtu i diet w styczniu oraz wydruk danych z karty powoda jako kierowcy.

Drugi z przytoczonych dokumentów był w sprawie bez znaczenia wobec tego, że czas podróży wskazywany przez powoda był sprawie bezsporny (protokół- k. 128 stanowisko pełnomocnika pozwanego- 00:09:18). Pozwany nie wskazał również co z tego dokumentu ma wynikać i jak ewentualnie jego uwzględnienie przez Sąd mogłoby wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenie. Co więcej złożona dokumentacja jest fragmentaryczna. Pozwany był bowiem wezwany przez Sąd I instancji do złożenia dokumentacji związanej z odbywaniem przez powoda podróży służbowych, w szczególności do złożenia obok wydruków tachografów takich dokumentów jak: delegacji zleconych przez pracodawcę i ewidencji czasu pracy powoda (k. 69). Pozwany z tak nałożonego obowiązku nie wywiązał się składając jedynie przedmiotowe wydruki.

Jeśli chodzi o złożone przez pozwanego pisemne oświadczenie powoda (k. 121) to Sąd I instancji dokonał negatywnej oceny tego dokumentu w granicach swobody oceny o jakiej stanowi art. 233 § 1 k.p.c. W sposób logiczny odniósł przedmiotowy dokument do braku dokumentacji księgowej w zakresie rozliczeń diet i ryczałtów powoda, co do której pozwany był wzywany do jej złożenia, a czego odmówił. W tym stanie rzeczy niezłożenie wymaganej dokumentacji przez pozwanego, prawidłowo zgodnie z art. 233 § 2 k.p.c. spotkało się z negatywną oceną jego stanowiska co do rozliczenia się z powodem. Sąd Rejonowy nie uchybił logice, wskazaniom wiedzy lub doświadczenia życiowego co do uznania nieprawdziwości faktu wskazanego w przedmiotowym oświadczeniu, również wobec skonfrontowania tego dowodu z zeznaniami powoda, z których wynika, iż jego podpisanie zostało wymuszone zagrożeniem braku wypłaty wynagrodzenia.

Rozwijając argumentację Sądu I instancji wypada dodatkowo zwrócić uwagę na to, że przedmiotowe oświadczenie ma charakter lakoniczny, nie wynika z niego czy dotyczy ryczałtów i diet za cały czas trwania umowy czy tylko za styczeń, a wobec obowiązku ujęcia wydatków na diety i ryczałty w księgach przedsiębiorstwa, nie przedłożenie takiej dokumentacji w kontekście skrótowego oświadczenia i zaprzeczeniu przez pozwanego jego treści, powinno skutkować uznaniem, iż nie doszło do wypłaty powoływanych diet i ryczałtów. Co więcej oprócz zeznań powoda można wskazać również zeznania świadka T. R. (2), który zeznał, iż diety i ryczałty nie były wypłacane przez pozwanego, co również zaprzecza prawdziwości przedmiotowego oświadczenia.

Nietrafne jest twierdzenie apelacji o niedokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego na skutek oparcia się wyłącznie na dokumentach dotyczących wykonywanych przewozów złożonych przez powoda. Po pierwsze wobec wyraźnego oświadczenia o niekwestionowaniu podróży służbowych podanych przez powoda, stan faktyczny wynikający z jego stanowiska (potwierzonego wymienionymi dokumentami) był bezsporny. Po drugie Sąd opierał się również na zeznaniach świadka i powoda, a przede wszystkim na opinii biegłego, nie można więc uznać, iż podstawą wyroku były wyłącznie wymienione dokumenty. Pozwany nie wskazał przy tym czy w jego ocenie były one niewiarygodne a jeśli tak to w oparciu o jaką argumentację tak twierdzi. Sąd natomiast nie ma obowiązku szerokiego uzasadniania dlaczego dał wiarę danemu dowodowi gdyż na gruncie art. 328 § 2 k.p.c. ma obowiązek wskazać jedynie dlaczego odmówił dowodom wiarygodności.

Całkowicie chybiony jest zarzut jakoby Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów wobec odmowy wiarygodności zeznaniom świadków K. K. (3) i S. D.. Co znamienne skarżący w apelacji nie wyłożył w żaden sposób dlaczego twierdzi, iż ocena dokonana przez Sąd I instancji co do wskazanych świadków jest nieprawidłowa i narusza art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu Rejonowego w tym zakresie. Sąd ten wykazał nieścisłości zawarte w zeznaniach S. D., czego logicznym następstwem było stwierdzenie, iż wymieniona nie stanowiła wiarygodnego źródła dowodowego. Sąd Rejonowy dał też wyraz, iż brak wiarygodności K. K. (3) wynika ze sprzeczności jego zeznań z materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny- co znajduje odzwierciedlenie w aktach sprawy, gdyż zeznania te były sprzeczne z zeznaniami powoda i świadka T. R. (2).

Uzupełniając powyższe należy wskazać, iż brak wiarygodności zeznań wymienionych świadków znajduje odzwierciedlenie również w kontekście tego, iż pozwany nie złożył dokumentacji księgowej co do rozliczeń z powodem w zakresie jego podróży służbowych. Ponadto wymienieni świadkowie są gospodarczo powiązani z pozwanym i w braku wskazanej dokumentacji ich wiarygodność siłą rzeczy jest ograniczona.

Nie można też podzielić stanowiska skarżącego, że Sąd I instancji oparł się na niepełnej i błędnej opinii biegłego do spraw płac. Jedyнным zarzutem wobec wskazanej opinii wywiedzionym w apelacji, było ekstrapolowanie danych z uwagi na brak danych źródłowych. Pomijając lakoniczność tego zarzutu, należy zaznaczyć, iż to pozwany jako pracodawca miał możliwość i obowiązek dostarczenia wszelkich danych źródłowych co do podróży służbowych powoda czego jednak nie zrobił. Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał przy tym, że okoliczności podawane przez powoda co do podróży służbowych nie były kwestionowane przez pozwanego, zatem założenia przyjęte przez biegłego w oparciu o dokumentację złożoną przez powoda nie powinny być kwestionowane przez pozwanego. Co więcej ewentualne zakwestionowanie przedmiotowej opinii co do danych źródłowych mogłoby być skuteczne tylko gdyby pozwany zdecydował się przedstawić takie dane. W ocenie Sądu nie można obciążać pracownika negatywnymi skutkami bierności pracodawcy, który w procesie nie wykonuje zobowiązania Sądu do złożenia określonej dokumentacji, którą jest zobowiązany gromadzić. W takim stanie rzeczy prawidłowym jest poczynienie racjonalnych i prawdopodobnych założeń przez biegłego celem wyliczenia należności powoda w związku z podróżami służbowymi. Jednocześnie same założenia nie zostały przez pozwanego zakwestionowane w apelacji. Sąd Okręgowy natomiast w pełni podziela ocenę Sądu Rejonowego co do ich prawidłowości i również uznaje przedmiotową opinię za wiarygodne źródło dowodowe na gruncie niniejszej sprawy.

Wywiedziony w apelacji zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego jest nietrafny i w istocie stanowi powtórzenie zarzutu naruszenia przepisów postępowania. Sprowadza się do twierdzenia skarżącego, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił, że powód nie uzyskał całkowitego zaspokojenia należnych mu świadczeń ze stosunku pracy. Wbrew temu twierdzeniu Sąd Rejonowy na gruncie przeprowadzonego postępowania dowodowego był uprawniony do ustalenia, że powód nie uzyskał należnych mu kwot z tytułu rozliczenia diet (żywnościowych i noclegowych) w wysokości zasądzonej w punkcie I zaskarżonego wyroku. Zasądzone należności wynikają z uprawnionego podzielenia opinii biegłego, co wprost wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Tym samym nie jest prawdą, iż Sąd Rejonowy nie wyjaśnił w jaki sposób została wyliczona kwota, którą zasądzone. Ubocznie wypada zauważyć, że oczywiście prawdą jest, iż wyjaśnienia takiego nie zawarto w wyroku, który jako orzeczenie o przedmiocie żądania, nie jest miejscem na motywowanie poszczególnych rozstrzygnięć. Wyjaśnienie takie znajduje się natomiast w jego uzasadnieniu gdzie jednoznacznie wskazano, iż zasądzone kwoty stanowią różnicę pomiędzy wypłacanymi powodowi „kilometrówkami” a należnymi mu świadczeniami w związku z podróżami służbowymi.

W apelacji podniesiono zarzut błędnego zastosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego powołanych w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący nie wskazał przy tym o jakie konkretnie przepisy chodzi, na czym miało polegać ich nieprawidłowe zastosowanie oraz ewentualnie jakie przepisy Sąd powinien zastosować lub w jaki sposób powinien zastosować przepisy, których sposób zastosowania jest kwestionowany. Również skrótowe (dwuzdaniowe) uzasadnienie apelacji nie daje podstaw do ustalenia intencji skarżącego, który w toku postępowania korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Na tym tle należy jedynie wskazać, że Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał materialnoprawną podstawę roszczeń strony powodowej i dokonał prawidłowej subsumcji stanu faktycznego



do przepisów prawa materialnego. Prawidłowo też wywiódł z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego zakres zastosowania art. 77<sup>5</sup> k.p. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Pracy u Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 167). Prawidłowo Sąd Rejonowy wskazał, iż nocleg w pojeździe nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu zwalniającego z obowiązku wypłaty ryczałtu (diety noclegowej). Należy też podzielić zapatrywanie Sądu Rejonowego co do rozkładu ciężaru dowodzenia w niniejszej sprawie. W efekcie zarzut naruszenia prawa materialnego należało uznać za chybiony.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd nie dopatrywał się również żadnych okoliczności, które należałoby wziąć pod uwagę z urzędu, co mogłoby prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku lub jego uchylecia.

Tym samym należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego i jednocześnie wskazać, iż zarzuty apelacji nie były trafne i nie mogły skutkować uwzględnieniem żądania apelującego. W tym stanie rzeczy, w oparciu o art. 385 k.p.c., apelację należało oddalić.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik, ustanowioną w art. 98 § 1 k.p.c. Apelacja została oddalona, w efekcie pozwany przegrał sprawę w II instancji w całości i powinien zwrócić powodowi poniesione koszty procesu. Powód poniósł koszty zastępstwa procesowego wyliczonego stosownie do § 9 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (według treści obowiązującej na datę wniesienia apelacji- Dz.U. 2015 poz. 1800 z późn. zm.) na kwotę 1.350 zł i taką kwotę zasądono od pozwanego na rzecz powoda z tytułu tych kosztów.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w sentencji.

SSO Magdalena Lisowska SSO Agnieszka Domańska-Jakubowska SSO Jacek Chrostek